DOROTA ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK

Uniwersytet Warszawski

Nowe wyrazy w polszczyźnie XXI wieku odnoszące się do werbalnej agresji i przemocy

W 2010 roku „Gazeta Wyborcza” w reportażu *Będę koszmarem twojego life'u*¹ opisała przypadek pewnego lekarza. Zakochana w nim i odtrącona przez niego pacjentka, rozpoczęła za pośrednictwem mediów cyfrowych kampanię przeciwko lekarzowi. Zarzucała go MMS-ami i SMS-ami. Następnie w internecie na różnych forach zamieszczała szkalujące go wypowiedzi, np.:

X zabija pacjentów lub doprowadza ich do trwałego kalectwa.

X. to zdehumanizowane bydlę, które upaja się zadawaniem bólu kobietom.

Groził mi dożylnym podaniem środka, po którym umiera się w pół minuty.

X to lekarska przekupna szmata! X to szmata czująca się bezkarnie w roli ‘nad Boga’ wyłudzać łapówki od chorych i ich rodzin. Uprawia swój proceder w szpitalu wolskim ul. kasprzaka 17. Partaczy też w alfie ul. ordynacka, klinika na klaudynie, dermea ul. Filtrowa. Wszędzie istnieje tylko dzięki lewym znajomościom, bez których kopałby rowy, taki z niego empatyczny, taktowny, uzdolniony fachowiec.

Wpisy nierzadko zawierały, oprócz nazwiska ofiary, także — numer telefonu i adres mailowy.

Na jednym z portali społecznościowych lekarz miał swój profil. Za sprawą kobiety pojawiły się nowe — fałszywe, na których podszywała się ona pod osobę swojej ofiary. Przy jednym znalazł się np. podpis:

X. lekarz kryminalista, Kasprzaka 17 szpital wolski.

Przy innym widniało zdjęcie samego doktora i wulgarny wpis:

Wypierdalać sowiecka kurwo! won!

¹ http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,7867652,Bede_koszmarem_twojego_lajfu.html (dostęp: 22 września 2014).

Podszywając się pod ofiarę, kobieta na jednym portalu weszła z kimś w konflikt przez ubliżanie.

Najgłośniejszym akordem wyniszczającej kampanii przeciw lekarzowi były ogłoszenia gejowskie o wulgarnej treści, np.:

Szukam wielu pasywnych kochanków do gej orgii. Tani proktolog, geje mają rabat. X².

Stworzone przez siebie fałszywe profile kobieta wykorzystywała także do publicznej korespondencji ze swoją ofiarą — korespondencji często wypełnionej pogrozkami, np.:

Myślisz, że mi się znudzi? Nigdy! Ja nie z tych, co mają słomiany zapal. Rozpierzdołę cię, choćby to miało być ostatnie co zrobić. Będę najgorszym koszmarem twojego zasranego lajfu. Zapamiętasz mnie, bo ukręcę łeb twojej zacnej karierze, a ciebie zetnę równo z trawą.

Wyobraź to sobie realnie. Popatrz na swoje dłonie. Przydatne prawda? A teraz w obydwu zegnij palce. O! Tyle ci zostanie. Warto? Chirurg w kwiecie zawodowego wieku bez palców. Tyle lat mordęgi, a tu chuj palców nie ma. Nie przyszyją ci ich, bo sama wrzucę do Wisły. Obiecałam ci to już dawno, ale czekam na najlepszy moment.

Z kolei w lutym 2010 roku „Gazeta Wrocławska” opublikowała wiadomość o samobójstwie 21-lątka ze Strzegomia³. Powodem targnięcia się na życie młodego człowieka był krążący w internecie, nagrany przez znajomą chłopaka telefonem komórkowym, film o charakterze pornograficznym z udziałem ofiary, okraszony mocnymi wulgaryzmami, komentowany przez inne koleżanki; podczas nagranej rozmowy padał pseudonim chłopaka. Ten — łatwo identyfikowalny w małym mieście — stał się w efekcie obiektem drwin otoczenia, co stało się prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną załamania chłopaka i jego targnięcia się na życie.

Opisane wyżej zespoły działań słowno-komunikacyjnych, realizowanych za pośrednictwem mediów cyfrowych, przede wszystkim internetu, to przykłady nowych zjawisk komunikacyjnych, interpretowanych przez psychologów jako agresywne lub będących wyrazem przemocy psychicznej. Polszczyzna reaguje dziś nowymi słowami, wypełniającymi pole leksykalne agresji i przemocy słownej, na podobne do opisanych na wstępie nowe formy agresji i przemocy, przede wszystkim związane z technologią cyfrową, ale także ze względu na role społeczne i miejsca, w których ma miejsce akt agresji werbalnej.

Przez **agresję werbalną** rozumie się tradycyjnie takie działania językowe i parajęzykowe, które wyrażają negatywny stosunek uczuciowy nadawcy wobec

² Podaję przykład najmniej drastyczny.

³ <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/216295,strzegom-mezczyzne-zabil-film-umieszczony-w-sieci,id,t.html?cookie=1> (dostęp: 22 września 2014).

odbiorcy, za którymi stoi intencja spowodowania szkody psychicznej tego ostatniego, poniżenia jego godności. Jako **przemoc językową** traktuję dalej wszystkie zachowania językowe, których celem jest wywieranie za pomocą aktów mowy wpływu na czyjeś myślenie, wywieranie nacisku na zachowanie innej osoby, pomimo braku jej przyzwolenia na to działanie⁴.

Leksyka obsługująca pole semantyczne językowej agresji i przemocy jest w polszczyźnie bardzo rozbudowana. Tworzą ją przede wszystkim czasowniki i ustabilizowane związki frazeologiczne, odnoszące się do **typów aktów mowy**, za pomocą których realizowana jest agresja lub przemoc słowna, jak: *złorzeczyć, urgać, ubliżyć, grozić (komuś), podjudzać, podburzać, buntować, spottwarzać, przezywać, wyzywać, przedrzeźniać, postponować, ranić, (za)straszyć, deprecjonować, kompromitować, poniżać, poniewierać, szantażować, obrażać, zelżyć, poniżać, obrzucać obelgami, inwektywami, kalumniami, szkalować, molestować (kogoś), szydzić, drwić, kpić, naśmiewać się, naigrywać się (z kogoś), krzyczeć, napadać (na kogoś), kłócić się, awanturować się (z kimś), przeklinać, pot. (na) bluzgać, nawrzucać, dogryzać, wymyślać, dogadywać, docinać (komuś), rzucać mięsem, szcekać, ujadać, wrzeszczeć (na kogoś), gnoić, obrzucać błotem, (ze) szmacić, mieszać z błotem (kogoś) wraz z derywowanymi od nich rzeczownikami (np. *bluzg, szyderstwo, drwina, kpina, kłótnia, awantura, potwarz, oszczerstwo, pogrożka, groźba, szantaż, napaść, kompromitacja, deprecjacja* itp.).*

Wymienione słowa nie wyczerpują zapewne pola leksykalnego agresji i przemocy słownej — wszystkie łączy to, że:

- a) nazywają zachowanie językowe podejmowane z intencją niszczycielską,
- b) działaniu towarzyszy skłonność sprawcy do dominacji oraz brak wrażliwości nadawcy na odczucia odbiorcy.

Nazywają one akty mowne wyodrębniane przez polszczyznę — jak pokazuje materiał zgromadzony w opracowaniach Marii Peisert (Peisert 2004) i Ireny Kamińskiej-Szmaj (Kamińska-Szmaj 2007) — ze względu na różne kryteria:

- a) szczegółowy cel (por. *naśmiewać się v. zastraszać*);
- b) sposób powodowania czyjejsz szkody czy wywierania za pomocą aktów mowy wpływu na czyjeś myślenie albo zachowanie (jawność v. zakamuflowanie, por. *ubliżyć, przeklinać v. podjudzać*; umyślność v. spontaniczność, por. *grozić v. krzyczeć*; zaangażowanie obserwatorów, por. *wyzywać v. kompromitować*; rodzaj wykorzystanych środków — leksykalnych (por. *przeklinać*), podniesionego głosu i ostrego tonu (por. *wrzeszczeć na kogoś*);
- c) charakter jednostkowy lub zbiorowy zachowania (por. *złorzeczyć v. kłócić się*).

⁴ O aktach mowy, które można określić jako agresywne — o ich typologii i funkcji, pisali — zwłaszcza w kontekście komunikacji publicznej — m.in. (Kamińska-Szmaj 2007; Laskowska 2013; Peisert 2004; Satkiewicz 2000; Gajda 2002).

Artykuł stanowi próbę wstępnego opisu znaczenia nowych polskich jednostek leksykalnych odnoszących się do praktyk językowych i komunikacyjnych będących wyrazem agresji i przemocy. Tworzą to słownictwo zapożyczone z języka angielskiego, nierejestrowane jeszcze w słownikach: *cyberbullying*, *cyberstalking*, *hejting* (*hejtowanie*), *trolling* (*trollowanie*) oraz rodzime: *cyberprzemoc*.

Wydaje się, że najbardziej ogólne znaczenie ma wśród nich rzeczownik *cyberprzemoc*. Słowo to oznacza uporczywe nękanie, szykanowanie kogoś przez działania językowe z wykorzystaniem narzędzi sieciowych, takich jak:

- poczta elektroniczna,
- komunikatory, jak Facebook czy Gadu-Gadu,
- czaty i fora dyskusyjne,
- witryny internetowe (zwłaszcza antystrony internetowe poświęcone osobie ofiary),

a także innych narzędzi cyfrowych, np. wysyłane do ofiary, niechciane przez nią SMS-y i MMS-y, wiadomości głosowe, czasem będące wyrazem pogroźek i/lub szantażu.

Narzędzia internetowe służą wtedy realizacji takich aktów przemocy słownej *sensu stricto*, jak: obrażanie, ubliżanie, grożenie; ale także działań polegających na manipulowaniu **treścią** wypowiedzi, jak: plotkowanie, rzucanie oszczerstw, szkalowanie, ujawnianie tajemnic, publiczne udostępnianie kompromitujących materiałów lub informacji dotyczących życia osobistego danej osoby, które sprawcy zostały kiedyś udostępnione lub które wykradł z komputera czy telefonu komórkowego ofiary, zamieszczanie spreparowanych zdjęć (oraz informacji o ich zawartości) lub dokumentów, które mogłyby zaszkodzić osobie ofiary i jej wizerunkowi itp. Działania określane dziś w polszczyźnie jako *cyberprzemoc* mogą polegać także na „kradzieży tożsamości”. Wówczas sprawca udaje w cyberprześtrzeni swoją ofiarę i np.:

- wysyła w jej imieniu wiadomości do innych osób, nierzadko wykazując wobec nich agresję przez umieszczanie treści wobec nich obraźliwych;
- zakłada konto ofiary na portalu społecznościowym i z niego prowadzi korespondencję z jej znajomymi;
- zakłada blog, udając nękaną przez siebie osobę.

Kompromitujące materiały są dzięki sieci dostępne natychmiastowo i dla bardzo wielu osób jednocześnie, pozostają w niej na stałe — praktycznie bez szansy ich usunięcia.

Mianem *cyberprzemocy*, podobnie jak i starszym wyrazem *przemoc*, obejmowane są również niejęzykowe strategie **wykluczenia** danej osoby ze środowiska (np. przez zablokowanie jej dostępu do listy znajomych na portalu społecznościowym) czy ataki na komputer ofiary oraz jego oprogramowanie (np. przez zainfekowanie wirusami lub włamywanie się do komputera ofiary, a także przez tzw. *bombing*, czyli automatyczne wysyłanie dużej liczby maili blokujących komputer odbiorcy) (Pyżalski 2012, s. 128).

Gdy przemoc polega na uporczywym nękanii, prześladowaniu za pośrednictwem mediów cyfrowych prowadzonych wobec osoby bezpośrednio znanej prześladowcy, takie akty przemocy są dziś określane jako *cyberstalking*⁵. Dla użytkowników języka — jak pokazują konteksty — najczęściej słowo *cyberstalking* odnoszone jest do przypadków wielbicieli, osób skłóconych w związku, zdradzonych kochanków, a motywem nękania są nieodwzajemnione uczucia, chorobliwa zazdrość, zawód miłosny:

Cyberstalking (nękanie w Sieci), czyli miłosna obsesja w Internecie⁶. Coraz więcej osób dotyka problem cyberstalkingu, czyli nękania i inwigilowania partnera w sieci⁷.

Szpiegowanie partnerek lub partnerów za pomocą urządzeń elektronicznych bądź cyberwłamań, czyli cyberstalking, okazuje się być domeną kobiet...⁸

W pewnych sytuacjach komunikacyjne strategie przemocy psychicznej, stosowane z wykorzystaniem technologii cyfrowej, są wyrazem agresji realizowanej **nie przez pojedynczą osobę, ale przez sprawców przeważających liczbowo** — dla takich sytuacji polszczyzna zapożyczyła angielskie słowo *cyberbullying*. Wyraz ten w polskich dyskursach jest odnoszony do kontekstów **szkolnych, uczniowskich** oraz innych **zbiorowisk ludzkich**, jak miejsca pracy czy placówki penitencjarne:

Cyberbullying to elektroniczna agresja rówieśnicza, gdzie zarówno sprawca, jak i ofiara to młodzi ludzie najczęściej jakoś ze sobą powiązani (np. uczęszczający do tej samej klasy) (Pyżalski 2012, s. 194).

Cyberbullying (zastraszanie w sieci) jest formą zastraszania dziecka przez rówieśników za pośrednictwem urządzeń elektronicznych: telefonów komórkowych lub komputerów. Jest on zupełnie inną formą zastraszania niż zwykły bullying w piaskownicy czy na świetlicy szkolnej⁹.

Cztery cechy znaczenia wyrazu decydują o tym, że psychiczna przemoc opisywana jest przez ten wyraz:

- 1) sprawcy podejmują swoje działania, by uzyskać wyższą pozycję w grupie;
- 2) sprawcy są silniejsi od ofiary (albo tak są postrzegani przez ofiarę);

⁵ Por. http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,66725,9279279,Jestem_ofiara_stalkingu.html; http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,53664,6948572,Stalking_To_nie_milosc_to_przesladowanie.html#TRrelSST; http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,66725,9309486,Stalker_to_ja.html#TRrelSST (dostęp: 22 września 2014).

⁶ <http://www.emocje.net.pl/cyberstalking-nekanie-w-sieci-czyli-milosna-obsesja-w-internecie/#ixzz316rgDyaZ> (dostęp: 20 września 2014).

⁷ <http://www.zielonydziennik.pl/styl-zycia/cyberstalking-czyli-o-internetowej-inwigilacji-w-zwiazku> (dostęp: 20 września 2014).

⁸ <http://w-spodnicy.ofeminin.pl/Tekst/Emocje-i-seks/532393,1,Szpiegowanie--cyberstalking-szpiegowanie.html> (dostęp: 20 września 2014).

⁹ http://londynek.net/ukipedia/article?jdnews_id=3256553 (dostęp: 19 listopada 2014).

- 3) sprawcy podejmują swoje działania, wykorzystując technologię cyfrową;
- 4) sprawcy działają przez dłuższy czas, a nie jednorazowo.

W rzeczywistości pozasieciowej temu typowi działań agresywnych, będących wyrazem przemocy, odpowiada agresja fizyczna (jak bicie, popychanie, niszczenie przedmiotów będących własnością danej osoby) i werbalna (nadawanie przezwisk, ośmieszanie, dogadywanie itp.) czy wykluczanie z grupy przez ignorowanie, nieodzywanie się itd.

Przejdźmy do innych słów, które trafiły do polszczyzny wraz z nowymi zjawiskami sieciowymi i poszerzyły leksykalne pole agresji w języku polskim: *hejting* (inaczej: *hejtowanie*) oraz *trolling* (inaczej: *trollowanie*).

Hejting to anonimowa elektroniczna agresja słowna objawiająca się silnie zabarwionym ekspresywnie znieważaniem innej osoby (bądź grupy osób), krytykowaniem jej w sposób nieżyczliwy, przekraczający normę obyczajowo-grzecznościową, przede wszystkim przez używanie wulgaryzmów i inwektyw. Obiektem takiej agresji jest na ogół **osoba nieznana bezpośrednio hejterowi: osoba publiczna** lub całkiem **przypadkowo napotkana podczas surfowania w sieci**, często należąca do grupy ludzi skupionych wokół pewnych wartości, innych niż wyznawane przez hejtera, np. związana z określonym wyznaniem, opcją polityczną, orientacją seksualną, narodowością itp.

Czasownik *hejtować* — zauważa Jerzy Bralczyk (Bralczyk 2014) — [...] odnosi się **nie do uczucia**¹⁰, lecz do umieszczania w internecie nienawistnych wpisów. Nienawistnych? A **może tylko obelżywych, wulgarnych i napastliwych**? Niektórzy mogą uznać, że to jednak coś innego niż wyrażanie nienawiści. [...] Niektórzy nawet przyznają się do *hejtowania* czy wręcz *hejterstwa*, czyli bycia *hejterami*. [...] Karierę robi [...] angielski czasownik *hate*, którym tak krótko i sprawnie możemy wyrazić to, że nienawidzimy. A że to takie zręczne słowo, to czasem odnosi się i do tego, czego nie znosimy, nie cierpimy, nie możemy wytrzymać. Zresztą i nasze „Nienawidzę tego wszystkiego!” ma charakter bardziej **emocjonalnego odreagowania** niż wyrażenia prawdziwej, solidnej nienawiści. *Hejterzy* (bywają i *hejtownicy*, która to nazwa przypomina trochę dawnych przedbitewnych *harcowników*) wpisują do internetu *hejty*, które stały się nowym gatunkiem wypowiedzi, trochę odwołującym się do **paszkwilu**.

Tę uwagę Bralczyka wydają się potwierdzać konteksty użycia wyrazu *hejt* w wielu wypowiedziach — zdradzają one, że dla użytkowników współczesnej polszczyzny *hejtowanie* jest związane raczej z **formą** wypowiedzi i nierzadko jej **funkcją ludyczną** niż z rzeczywistymi negatywnymi uczuciami, których ta forma miałaby być nośnikiem:

¹⁰ Podkreśl. w tym cytacie — D.Z.J.

Dobry hejt nie jest zły¹¹.

Ci co mają konta to piszą coś w stylu: „**czekam na hejt, niech mnie ktoś pociśnie**”, a anonimki wysyłają te swoje łepetyny, żeby kogoś zranić¹².

Jestem bardzo charakterystyczną osobą. Często ubieram się również inaczej niż reszta i nigdy nie wstydziłam się mówić otwarcie o tym, czyją fanką jestem, jakiej słucham muzyki, czy jakie lubię filmy. Tak więc tłumy mnie nienawidzą ;D Konto na asku mam. Hejty? Pewnie, pełno ☺ W końcu zakompleksione dzieci **muszą się w jakiś sposób wyładować**. Głównie to odpowiadałam. Nie usunęłam konta. Niby dlaczego? Bo ktoś, kto mnie nie zna wypowie się błędnie na mój temat? Nie interesuje mnie to. Niech sobie myślą, co chcą, ja jestem sobą i sobą pozostanę. Gdybym miała zachowywać się, ubierać i postępować tak, by przypasować się innym, by o mnie dobrze mówili, żyłabym dla innych, nie dla siebie. W zasadzie wyznam, że te **hejty w stosunku do mojej osoby, stanowią dla mnie formę rozrywki. Poważnie, mam ubaw, gdy czytam takie rzeczy. To mnie po prostu śmieszy. Po prostu śmieję się z tego**, tak jak z większości irracjonalnych rzeczy, które ludzie o mnie wymyślą. Dosłownie. ☺¹³

Robimy konkurs kto zobaczy **najlepszego hejta** trwa do środy do goziny 18.00 kto zobaczy najlepsszego hejta i nam przesle to dostanie prezent na asku/kubaaa¹⁴.

ask mojej koleżanki kilka odpowiedzi **fajne hejty** na nią/kubaaaaa¹⁵.

Aby zrozumieć, jakiego rodzaju agresję słowną nazywa dziś *hejting*, wystarczy sięgnąć na dowolnym portalu informacyjnym do artykułu, którego temat dotyczy osób publicznie znanych: celebrytów — często występujących w środkach masowego przekazu oraz wzbudzających zainteresowanie opinii publicznej gwiazd filmowych, muzyków, polityków itp., i zatrzymać się na umieszczonych pod nim przez czytelników komentarzach. Dobrą ilustracją zjawiska nazywanego dziś słowem *hejting* są np. wpisy pod artykułami dotyczącymi słynnej „matki Madzi z Sosnowca” (czyli Katarzyny Waśniewskiej) albo okrzykniętego przez media „szatanem z Piotrkowa” seryjnego mordercy i przestępcy seksualnego Mariusza Trynkiewicza. Zanim jeszcze okazało się, że kobieta odpowiada za śmierć córki, internetowe fora zapęłniły się napastliwymi komentarzami na jej temat. Podobnie obiektem hejtingu stał się Mariusz Trynkiewicz. Gdy Polska dowiedziała się, że opuści więzienie, lawinowo narastały agresywne wpisy na forach, np.:

¹¹ <https://www.facebook.com/DobryHejtNieSzkodzi> <http://www.hip-> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹² <http://forum.teenzone.pl/topic/687-pytania-na-asku-a-hejty/> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹³ <http://forum.teenzone.pl/topic/687-pytania-na-asku-a-hejty/> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹⁴ <https://pl-pl.facebook.com/pages/Beka-z-Hejter%C3%B3w-Na-Ask/402565153184866> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹⁵ <https://pl-pl.facebook.com/pages/Beka-z-Hejter%C3%B3w-Na-Ask/402565153184866> (dostęp: 19 listopada 2014).

uważam, że w tej konkretnej sytuacji cel uświęca środki mam nadzieję, że to ścierwo długo nie pożyje¹⁶.

heheheh celebryta !!!! Teraz napisze książkę i wystąpi w reality show. Zaje***** bym cię jak psa !!! beż żadnych skrupułów szatański pomioć !!! Masz szczęście że urodziłeś się w polszy. Śmierć za śmierć a nie obciążenie finansowe dla normalnego społeczeństwa !!!!!!!!!!!!!!! Putin wiedział by co z tobą zrobić¹⁷.

Otruć tę bestię pierwszymi grzybami i po kłopotcie¹⁸.

Dziwi mnie tylko jedno jak ten zbok mógł wogóle przeżyć tyle lat za kratami? Gdzie ci wszyscy wiezienni chojracy którzy powinni wykonać tam mende, ale niestety jak widać to zwykle ciniasy mocne w gębie¹⁹.

Negatywne emocje wzbudzają nie tylko negatywni bohaterowie życia publicznego. Obiektem hejtingu w sieci jest np. także młody polski biznesmen, okrzyknięty 20-letnim milionerem, właściciel kliniki estetycznej — Piotr Kaszubski. Pod umieszczonymi w serwisie Youtube telewizyjnymi wywiadami z nim znajdujemy głównie wulgarne inwektywy, złośliwe komentarze odnoszące się do jego wyglądu, zjadliwe spekulacje na temat jego preferencji seksualnych, np.:

Ładnie koksu musiał przyjechać przed wywiadem :D²⁰.

nie zazdrościsz mu, ale sposób w jaki się wypowiada mnie w kurwie, aktorek zjeby²¹.

taki z niego milioner a nie stać go na fryzjera żeby się ostrzyć²².

Tak pierdoli że kurwica człowieka bierze haha²³.

ale ryj to ma niesamowity, pieniądze nic tu nie pomogą...²⁴

Granica między *hejtingiem* — „bezinteresownym” (bo przecież wobec osoby nieznannej osobiście) daniem upustu własnej agresji w formie wyrazów wulgarnych, niecenzuralnych, obraźliwych a *cyberprzemocą* jest bardzo cienka. Pokazał

¹⁶ http://forum.gazeta.pl/forum/w,567,149460522,149462340,Trynkiewicz_gate_ustawka_.html?s=0&v=2 (dostęp: 19 listopada 2014).

¹⁷ <http://wiadomosci.onet.pl/forum/mariusz-trynkiewicz-przerywa-milczenie-pracowalem--2,1060799,0,czytaj-najnowsze.html> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹⁸ <http://wiadomosci.onet.pl/forum/mariusz-trynkiewicz-przerywa-milczenie-pracowalem--2,1060799,0,czytaj-najnowsze.html> (dostęp: 19 listopada 2014).

¹⁹ <http://wiadomosci.onet.pl/forum/mariusz-trynkiewicz-przerywa-milczenie-pracowalem--2,1060799,0,czytaj-najnowsze.html> (dostęp: 19 listopada 2014).

²⁰ <http://www.youtube.com/watch?v=qYM1AKOpyBo> (dostęp: 19 września 2014).

²¹ <http://www.youtube.com/watch?v=qYM1AKOpyBo> (dostęp: 19 września 2014).

²² <http://www.youtube.com/watch?v=qYM1AKOpyBo> (dostęp: 19 września 2014).

²³ <http://www.youtube.com/watch?v=qYM1AKOpyBo> (dostęp: 19 września 2014).

²⁴ <http://www.youtube.com/watch?v=qYM1AKOpyBo> (dostęp: 19 września 2014).

to eksperyment — prowokacja, przygotowana przez Grzegorza Cholewę i Bartłomieja Szkopa — wideoblog Grażyny Żarko. Przez dwa miesiące dziennikarze zamieszczali w serwisie Youtube krótkie odcinki wideoblogu, których główną bohaterką była starsza pani, określająca siebie jako „katolicki głos w internecie”, odgrywana przez statystkę, emerytowaną nauczycielkę, Annę Lisek. Bohaterka filmików w kolejnych kilkunastu odcinkach mówiła o polecanych metodach wychowywania dzisiejszej młodzieży, m.in. przez bicie i poniżanie, stojących na prawdę w sprzeczności z osobistymi przekonaniem wychowawczymi statystki, byłej przedszkolanki. Blog zyskał w internecie popularność, ale wywołał falę agresywnych i wulgarnych komentarzy, a wreszcie także ostrych gróźb pod adresem głównej bohaterki. Eksperyment został przerwany ze względu na zagrożenie dla bezpieczeństwa statystki²⁵.

Kolejnym słowem w polu nowej agresji — elektronicznej — jest **trollowanie** (*trolling*). Wyraz oznacza prowokowanie kłótni na internetowych forach dyskusyjnych i w innych miejscach w internecie, gdzie użytkownicy wyrażają swoje opinie, np. na czatach, poprzez wysyłanie napastliwych, kontrowersyjnych bądź nieprawdziwych wiadomości lub też przez stosowanie różnego typu zabiegów o charakterze erystycznym. Opublikowana przez trolla wiadomość jest jakby przynętą, która ma doprowadzić do dezorganizacji danej dyskusji, najlepiej do kłótni, skupić uwagę dyskutujących na samym trollu. Rzeczownik *trollowanie* pochodzi z języka angielskiego i przywodzi na myśl wyrażenie *trolling for fish* — oznaczające metodę łowienia ryb na błyskę — sztuczną przynętę, używaną przy połowie ryb drapieżnych. Troll także „zarzuca przynętę”, powiedzielibyśmy: *prowokuje, podpuszcza*, aby wywołać kłótnię. Uczestnictwo w dyskusji ma dla niego sens tylko wtedy, gdy rozbudza on w dyskutantach negatywne emocje i przyczynia się do rozwoju sporu. Troll żywi się konfliktem, stosuje przy tym najrozmaitsze językowe strategie formalne i treściowe w celu wprowadzenia zamieszania w dyskusji:

— powtarza pytania lub przejawia łatwą do rozpoznania sztuczną nieznajomość tematu dyskusji;

— argumentując, zachowuje się niekonsekwentnie, np. przeczy wcześniej wyrażanym przez siebie opiniom;

— używa argumentów pozostających bez związku z tematem dyskusji — atakuje dyskutantów za ich cechy, nierzadko używa w tym celu inwektyw;

— rozpoczyna swoje wypowiedzi od tego samego zwrotu — powitania, często obraźliwego;

— kieruje dyskutantów na kwestie formalne dyskusji, np. atakuje za literówki, albo wręcz przeciwnie — sam otwarcie i prowokacyjnie łamie zasady netykiety w odniesieniu do zapisu;

²⁵ Więcej o eksperymencie np. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/projekt-grazyna-zarko-czyli-jak-wyglada-chamstwo-w-sieci,266320.html> (dostęp: 19 września 2014).

— utrudnia innym wypowiadanie się przez środki techniczne (np. podejmuje próby usuwania wypowiedzi współdyskutantów);

— podaje linki do stron z obrazami szokującymi, przerażającymi, np. do screamerów.

* * *

Wśród omówionych nowych słów z pola agresji znajdujemy tylko jedno takie, które określa rzeczywiście nowy typ zachowania językowego (aktu mowy? gatunku wypowiedzi?) — *hejting* (*hejtować*). Pozostałe odnoszą się do zachowań komunikacyjno-językowych znanych z rzeczywistości pozasieciowej, jednak współcześnie realizowanych za pomocą nowego, dającego nowe możliwości narzędzia, jakim jest internet (*cyberbullying*, *cyberstalking* albo *trolling*).

Bibliografia

- Bralczyk J. (2014), *Hejtować*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,142069,16934739,Hejtowac.html> (dostęp: 19 listopada 2014).
- Gajda S. (2002), *Agresja językowa w stosunkach międzyludzkich*, [w:] *Język narzędziem myślenia i działania*, red. W. Gruszczyński, Warszawa, s. 59–66.
- Kamińska-Szmaj I. (2007), *Agresja językowa w życiu publicznym: leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, Wrocław.
- Laskowska E. (2013), *Agresja językowa jako problem moralny*, http://www.etykaslowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=12:agresja-jzykowa-jako-problem-moralny&catid=1:eksperci-o-etyce-sowa&Itemid=9 (dostęp: 22 września 2014).
- Peisert M. (2004), *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- Pyżalski J. (2012), *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako ryzykowne zachowania młodzieży*, Kraków.
- Satkiewicz H. (2000), *Językowe przejawy agresji w mediach*, [w:] *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa, s. 28–33.

New words relating to verbal aggression and violence in the twenty-first century Polish language

Summary

Amongst discussed new Polish words referring to aggression and violence we can find only one word that really describes a new kind of verbal aggressive behaviour — *hejting*. Others relate to communication behaviours known outside of the network, in our times Internet provides only new possibilities of their realisation (*cyberbullying*, *cyberstalking* or *trolling*).

Keywords: verbal violence, aggression, cyberbullying, cyberstalking, hating, trolling